

**Paweł A. Leszczyński**

ORCID 0000-0002-7701-1758

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

## **NIEUSTAJĄCY KONFLIKT MIĘDZY WOLNOŚCIĄ JEDNOSTKI A BEZPIECZEŃSTWEM PAŃSTWA NA PRZYKŁADZIE SPRAWY INTERNOWANIA PRZEZ RZĄD STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKANÓW POCHODZENIA JAPOŃSKIEGO W LATACH 1942-1944**

### **Streszczenie**

W niniejszym artykule przedstawiono zagadnienie internowania przedstawicieli japońskiej grupy etnicznej zamieszkałej na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych Ameryki po ataku Japonii na Pearl Harbor. Omówiono istotę tego kontrowersyjnego posunięcia, niektóre aspekty konstytucyjne reagowania organów państwowych USA w stanach nadzwyczajnych, sądową kontrolę internowania obywateli amerykańskich pochodzenia japońskiego na przykładzie sprawy *Korematsu*, a także zmagania japońskiej grupy etnicznej w USA o ustawowe uznanie ich krzywd z tytułu internowania w okresie II wojny światowej.

**Słowa kluczowe:** japońska grupa etniczna, Konstytucja USA, internowanie, bezpieczeństwo narodowe, sprawa *Korematsu*

### **Wprowadzenie**

W dniu 19 lutego 2022 roku przypadnie 80. rocznica internowania Amerykanów pochodzenia japońskiego zamieszkałych na terenie stanów zachodniego wybrzeża USA po dokonaniu japońskiego ataku na bazę wojskową Pearl Harbor na Hawajach, co spowodowało przystąpienie Stanów Zjednoczonych do działań wojennych przeciwko państwom Osi, czyli odejście od dotychczasowej neutralności w ramach II wojny światowej. Internowania tej grupy obywateli dokonano z powołaniem się na zagrożenie bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych, o czym w dalszej części artykułu. Sama instytucja internowania, czyli przymusowego, zarządzonego ogólnie przez władze publiczne nakazu opuszczenia swojego miejsca zamieszkania i osiedlenia się w wyznaczonym miejscu w warunkach całodobowej obserwacji i ograniczenia wolności dokonanego nie na podstawie orzeczenia sądowego a decyzji administracyjnej, znajdowała zastosowanie już wcześniej,

ale również i po opisywanym tutaj przypadku. Przywołajmy w tym miejscu np. sytuację w Irlandii Północnej szczególnie w latach 70. XX stulecia oraz Polskę po wprowadzeniu stanu wojennego.

W czasach nam bliskich stale aktualne napięcie między prawami człowieka, wolnością osobistą, prawem do życia, do ochrony prywatności, wolności przemierzania się z jednej strony a bezpieczeństwem narodowym państwa z drugiej zyskuje nowe odsłony konfrontacji. Dotyczy to przykładowo statusu osadzonych w amerykańskiej bazie wojskowej Guantanamo na Kubie po ataku terrorystycznym na USA 11 września 2001 roku. Kwestia wyważenia wolności jednostki i jej bezpieczeństwa osobistego na jednej szalce wagi, a bezpieczeństwa narodowego państwa i wszystkich jego obywateli na drugiej<sup>1</sup> jest przedmiotem wielu badań, ale też orzecznictwa sądów konstytucyjnych. Bezpieczeństwo narodowe stanowi jedną z tzw. klauzul limitacyjnych w odniesieniu do ograniczeń praw człowieka, m.in. w ramach Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 roku czy w konstytucjach poszczególnych państw, jak i w odniesieniu do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – art. 31 ust. 3.

Mimo naświetlenia tytułowego zagadnienia w perspektywie historycznej, kwestia relacji jednostka – państwo cechuje się stałą aktualnością w wymiarze uniwersalnym. Tematyka ta jest bliska wielu gałęziom prawa, np. konstytucyjnego, administracyjnego, tudzież międzynarodowego publicznego.

W dobie pandemii COVID-19 sprawa konstytucyjności różnego rodzaju restrykcji, ich proporcjonalności wobec zagrożeń bezpieczeństwa zdrowotnego populacji, długości trwania różnego rodzaju ograniczeń oraz sądowej kontroli poczynań organów władzy publicznej nabiera dodatkowej wagi.

Przedmiotem analizy w prezentowanym artykule jest: istota internowania obywateli amerykańskich pochodzenia japońskiego, konstytucyjne aspekty tego posunięcia na gruncie Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do okresu II wojny światowej, kontrola sądowa internowania na przykładzie orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie *Korematsu* oraz w trzech innych sprawach – w sposób skrótowy, a także – syntetyczny opis zmagania przedstawicieli japońskiej grupy etnicznej w USA o ustawowe uznanie krzywd z okresu internowania oraz finansowego zadośćuczynienia z tego tytułu. Ten ostatni aspekt ukazuje wagę procesu legislacyjnego dla regulacji spraw kluczowych z punktu widzenia tożsamości grup dyskryminowanych w przeszłości na terytorium Stanów Zjednoczonych. Ustawowe

<sup>1</sup> Por. T. Fuks, *Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Standardy międzynarodowe i ich realizacja w Polsce*, Warszawa 1996.

uznanie krzywd połączone częstokroć z mechanizmem kompensacji finansowej jest doniosłe globalnie i nie ogranicza się do USA.

## 1. Zastosowanie instytucji internowania wobec obywateli amerykańskich pochodzenia japońskiego w 1942 roku

W piśmiennictwie północnoamerykańskim podkreśla się, że uprzedzenia wobec imigrantów o korzeniach azjatyckich istniały w Stanach Zjednoczonych na długo przed II wojną światową<sup>2</sup>.

Po przystąpieniu USA do wojny Amerykanie, wierząc, iż walczą o wzniosłe ideały demokratyczne i odrzucając hitlerowską doktrynę wyższości rasowej, zarazem postrzegali Japończyków w kategoriach rasistowskich, uważając, że są nie w pełni ludzcy i upośledzeni. Dokładnie tak samo było ze strony Japończyków uważających Amerykanów za demonicznie obcych – niemoralnych, dekadentkich, oraz barbarzyńskich. Amerykanie w tamtym czasie uważali Japończyków za prymitywnych i dziecinnych, przedstawiając ich w okresie II wojny światowej jako zwierzęta, np. jako gady<sup>3</sup>. Było to podglebie wzajemnej niechęci, torujące drogę do szerokiej akceptacji społecznej pozbawienia wolności japońskiej grupy etnicznej z powodu kryterium rasowego.

Proces przesiedleń i internowania Amerykanów pochodzenia japońskiego rozpoczął się 19 lutego 1942 roku, dziesięć tygodni po ataku cesarskiej Japonii na bazę morską Pearl Harbor<sup>4</sup>. Podstawą do zainicjowania tych działań było zarządzenie wykonawcze nr 9066 prezydenta Franklina D. Roosevelta. Na jego mocy sekretarz do spraw wojny został upoważniony do przesiedlenia ludności cywilnej zamieszkującej określone tereny, celem zapobieżenia sabotażowi i szpiegostwu. Przy czym ów akt nie wymieniał żadnej konkretnej grupy, której miałby dotyczyć<sup>5</sup>.

Generał John L. de Witt, dowódca Zachodniej Strefy Obrony USA powiedział:

<sup>2</sup> *Basic readings in U.S. democracy*, ed. M. I. Urofsky, Washington D.C 1994, s. 373.

<sup>3</sup> R. Polenberg, *Amerykański „front wewnętrzny” podczas II wojny światowej*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tom 4: 1917-1945, red. A. Bartnicki, D. T. Critchlow, Warszawa 1995, s. 287-288.

<sup>4</sup> Szerzej na temat szczegółów tych działań zob. M. Grodzins, *American Betrayed. Politics and the Japanese Evacuation*, New York 1949.

<sup>5</sup> C. Naito, E. Scott, *Na przekór przeciwnościom. Kampania w Kongresie U.S.A dla zadośćuczynienia Amerykanom pochodzenia japońskiego*, Materiały Kennedy School of Government, Harvard University, b.r. wyd., tłum. P.Ś. dla Letniej Szkoły dla Młodych Liderów Społecznych i Politycznych przy Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana, edycja letnia – lipiec 1996, s. 2.

„W wojnie, którą prowadzimy, powinowactwo rasowe nie ustaje wraz z emigracją. Rasa japońska jest rasą wroga”<sup>6</sup>.

Określił on, że strefy wojskowe będą obejmowały cały stan Kalifornia, większość terytoriów stanów Waszyngton i Oregon, a także część Arizony. Poza osobami pochodzenia japońskiego, ograniczenia objęły zamieszkałych na tych terenach Amerykanów pochodzenia niemieckiego oraz włoskiego. Ustanowiono dla tychże grup godzinę policyjną od 8.00 wieczorem do 6.00 rano. Wprowadzono zakaz posiadania przez nich broni palnej, materiałów wybuchowych, aparatów fotograficznych, krótkofalówek, radiostacji, jak również zakaz oddalania się od domu na odległość większą niż 5 mil, bez uzyskania specjalnego zezwolenia<sup>7</sup>.

Zachodnie stany położone nad Oceanem Spokojnym spodziewały się ataku japońskiego po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny, choć nie istniały wówczas dowody wskazujące na zaangażowanie osób pochodzenia japońskiego w np. działalność szpiegowską na rzecz Japonii. Jednak w memorandumach przesyłanych sekretarzowi do spraw wojny Henry’emu Stimsonowi podkreślano, że Amerykanie pochodzenia japońskiego mogą być skłonni do podejmowania takich aktywności, gdyż w przeciwieństwie do Amerykanów pochodzenia niemieckiego albo włoskiego – posiadali cechy rasowe, które nie zostały jeszcze zneutralizowane. Całość liczącej wówczas blisko 112-tysięcy japońskiej grupy etnicznej uznano *en bloc* za wroga społeczność. Zarządzenie wykonawcze Franklin D. Roosevelta nie spotkało się z szerszą krytyką tamtejszej opinii publicznej. 21 marca 1942 roku Kongres Stanów Zjednoczonych dokonał swoistej autoryzacji owego zarządzenia, postanawiając zarazem, iż jego naruszenie stanowi odtąd przestępstwo. Ta okoliczność będzie miała znaczenie dla sprawy *Korematsu*, która zostanie omówiona w dalszej części artykułu.

Armia przetransportowała Amerykanów o japońskich korzeniach do ośrodków utworzonych na torach wyścigowych, w rzeźniach i na terenach wystawowych, gdzie umieszczono ich w budynkach dla zwierząt. Po paru miesiącach wywieziono ich do 10 obozów dla przesiedleńców, z których każdy mieścił od 10 do 12 tysięcy osób. Mieszkali w jednoizbowych barakach, posiłki spożywali w centralnej jadalni i wykonywali prace nisko kwalifikowane, niezależne od poziomu wykształcenia i umiejętności zawodowych. Obozy te miały ograniczony system samorządowy, jednakże najważniejsze decyzje podejmowali urzędnicy instytucji

<sup>6</sup> R. Polenberga, *Amerykański „front wewnętrzny”...*, op. cit., s. 288.

<sup>7</sup> J. Jastrzębska-Szklarska, B. Szklarski, *Japończycy pod ścisłym nadzorem*, „Newsweek” 17.02.2002, s. 40-41.

o nazwie „Zarząd Przemieszczeń Wojennych” (*War Relocation Authority*). Około jedna trzecia osób internowanych została następnie w trakcie wojny zwolniona, pod warunkiem posiadania oferty pracy i udowodnienia, że zostaną zaakceptowani przez społeczność, do których się udawali, i po złożeniu obietnicy nieosiedlania się na Zachodnim Wybrzeżu USA<sup>8</sup>.

Z początku armia USA oraz administracja Wojennej Kontroli Cywilnej nakłaniały przedstawicieli tej grupy do „dobrowolnych” przesiedleń, cokolwiek to miało znaczyć. Następnie wprowadzono przymusową ewakuację tej ludności z terytoriów o znaczeniu strategicznym. Miała ona częstokroć nie więcej niż tydzień na upłynienie swojego majątku, stając się często – jak to w takich sytuacjach pod każdą szerokością geograficzną – ofiarami spekulantów<sup>9</sup>.

W marcu 1942 roku prezydent Roosevelt powołał wspomniany już Zarząd Przemieszczeń Wojennych jako cywilną agencję federalną, zajmującą się internowaniem Amerykanów pochodzenia japońskiego. Prezydent zobowiązał też Bank Rezerw Federalnych i *Farm Security Administration* do przejmowania składników mienia osób internowanych (mieszkań, ruchomości, farm, inwentarza żywego) i zarządzania nimi przez osoby o „niepodejrzanym” pochodzeniu. Wiele z tychże farm oraz innych nieruchomości oraz ruchomości nie zostało zwróconych właścicielom<sup>10</sup>.

Obozy przesiedlenia (*Relocation Centers*) znajdowały się na terenie zachodnich stanów: Idaho, Arizona, Wyoming, Kalifornia, ale też na terenie stanu Arkansas, położonym daleko od Zachodniego Wybrzeża. Ewakuowano ogółem około 120 tysięcy kobiet, mężczyzn i dzieci pochodzenia japońskiego, w tym 73 tysiące obywateli USA. Obozy przesiedlenia były otoczone drutami kolczastymi i strzeżone przez uzbrojonych żołnierzy. Po latach Mike Masaoka opowiedział o zastrzeleniu przez żołnierzy pilnujących obozu dwóch starszych ludzi, którzy starali się zerwać kwiaty rosnące po drugiej stronie drutu kolczastego. Większość osób internowanych starała się przestrzegać zarządzeń obozowych. Niepokorni byli karani więzieniem. Z obozu zwalniano w sytuacji braku rąk do pracy w okolicznych farmach i fabrykach oraz w celu podjęcia nauki, a od wiosny 1943 roku – także w celu rozpoczęcia ochotniczej służby wojskowej w wywiadzie w rejonie Pacyfiku, względnie w wydzielonym dla Amerykanów pochodzenia japońskiego 442. Oddziale Regimentu, który brał udział w walkach w Europie i był jednym z zasłużonych formacji tego typu w trakcie II wojny światowej. W grudniu 1944 roku, a zatem 3 lata po japońskim ataku na Pearl Harbor, rząd Stanów Zjednoczonych podjął decyzję o zakończeniu internowania.

<sup>8</sup> R. Polenberga, *Amerykański „front wewnętrzny”...*, op. cit., s. 288.

<sup>9</sup> C. Naito, E. Scott, *Na przekór przeciwnościom...*, op. cit., s. 2-3.

<sup>10</sup> J. Jastrzębska-Szklarska, B. Szklarski, *Japończycy pod ścisłym nadzorem*, „Newsweek” 17.02.2002, s. 42.

Po powrocie niewielu z uwolnionych mogło odzyskać swoją własność, a straty z tego tytułu szacowano wówczas na setki milionów dolarów. Należy dodać, że procesem internowania objęto w trakcie II wojny światowej tylko Amerykanów pochodzenia japońskiego, ale już nie np. niemieckiego<sup>11</sup>.

Z tytułu powyższego „typowania” wroga administracja USA musiała odpierać uprawniony zarzut rasizmu.

Amerykanie pochodzenia japońskiego, ale też japońscy rezydenci nieposiadający obywatelstwa Stanów Zjednoczonych podlegali procedurom internowania bez przedstawienia konkretnych zarzutów, bez przeprowadzenia procesu sądowego z udziałem ławy przysięgłych, prawa do obrony, możliwości skorzystania z praw gwarantowanych konstytucyjnie, w tym do ochrony wolności osobistej i prawa własności. Dodatkowo – w Kalifornii internowanie reprezentantów tej grupy etnicznej odbyło się przy szerokim aplauzie tamtejszej opinii publicznej, np. w formie listów czytelników wysyłanych do gazet. Takie organizacje, jak Legion Amerykański czy Stanowa Federacja Pracy domagały się zaostrzenia rygorów internowania.

## **2. Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki a zagrożenie bezpieczeństwa narodowego w okresie II wojny światowej – wybrane aspekty**

Jak zauważył Krzysztof Wójtowicz, w konstytucji amerykańskiej brakuje czytelnego uregulowania dotyczącego uprawnień specjalnych na wypadek kryzysów. To ewokuje stałe napięcie w systemie równowagi i wzajemnego hamowania się władzy ustawodawczej, wykonawczej oraz sędziowskiej. Szczególnie odnosi się to do relacji między prezydentem a Kongresem Federalnym. Można zasadnie twierdzić, iż w tamtejszym systemie ustrojowym nastąpiła przewaga egzekutywy nad legislatywą. Czynnikiem wzmacniającymi prezydenturę ponad to, co wyraźnie wypływa z lektury tamtejszej konstytucji, są uprawnienia prezydenckie odnoszące się do różnych zagrożeń. Najmniej sporną kwestią jest ta, iż podmiotem wykonującym uprawnienia nadzwyczajne jest prezydent. To on, jako piastun władzy wykonawczej, jest powołany do skutecznego stawienia czoła zagrożeniom i szybkiego ich opanowania. Jakkolwiek – jak odnotowuje dalej przywołany wyżej autor – w konstytucjonalizmie amerykańskim odpowiednik stanu wojennego – *martial rule*, stanowi przeciwieństwo rządów prawa (*rule of law*), a najlepszą gwarancją istnienia państwa praworządnego stanowi funkcjonowanie niezawisłego

<sup>11</sup> C. Naito, E. Scott, *Na przekór przeciwnościom...*, op. cit., s. 3-4, 9.

sądownictwa<sup>12</sup>. O rygorach stanu wojennego w kontekście ataku japońskiego 7 grudnia 1941 r. będzie mowa w dalszej części artykułu.

8 września 1939 roku, w reakcji na wybuch II wojny światowej, prezydent Roosevelt wydał proklamację wprowadzającą pojęcie wcześniej nieznaną tamtejszemu prawodawstwu – „ograniczony stan zagrożenia państwa”. Ponadto, w trakcie tej wojny, skorzystał on także z upoważnień zamieszczonych w ustawie o szpiegostwie z 1917 roku oraz w uchwalonej w 1940 roku ustawie o rejestracji obcych, dających możliwości ścigania przestępstw przeciwko państwu amerykańskiemu lub jego siłom zbrojnym. Z kolei w 1941 roku otrzymał całkowitą swobodę, co do cenzurowania łączności z zagranicą, a 12 dni po ataku na Pearl Harbor – 19 grudnia 1941 roku utworzył Urząd Cenzury<sup>13</sup>.

Mimo że konstytucja USA w art. I § 9 przewiduje możliwość zawieszenia przywileju *habeas corpus* – w przypadkach, gdy ze względu na bunt lub najazd wymagać tego będzie bezpieczeństwo publiczne, to nie wskazuje ona organu władzy mogącego wdrożyć takie nadzwyczajne rozwiązanie.

Uczył to samodzielnie prezydent Abraham Lincoln w trakcie wojny secesyjnej. Przywilej *habeas corpus* na gruncie amerykańskim to m.in. środek służący we wszystkich przypadkach nielegalnego uwięzienia. Kieruje się do osoby, która więzi inną, tzw. ryt (writ) *habeas corpus*, zawierający polecenie doprowadzenia więźnia, podania daty oraz przyczyny zatrzymania i wykonania decyzji, jaką w danej sprawie wydał sąd. W USA takie zarządzenie wydają sądy – sędziowie sądów okręgowych i Sądu Najwyższego<sup>14</sup>.

Godzi się zauważyć, że prezydent Roosevelt nie zawiesił stosowania przywileju *habeas corpus* w trakcie II wojny światowej, a zatem obowiązywał on cały czas w odniesieniu do internowanych obywateli amerykańskich pochodzenia japońskiego. Tym samym, pozbawiono ich kluczowej gwarancji konstytucyjnej chroniącej przed bezpodstawnym pozbawieniem wolności, doprowadzając do jej pozbawienia na podstawie arbitralnych podejrzeń rządu.

---

<sup>12</sup> K. Wójtowicz, *Uprawnienia nadzwyczajne prezydenta Stanów Zjednoczonych*, Wrocław 1995, s. 9-10, 62, 167-168.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 39, 109.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 64.

### 3. Orzecznictwo sądów w sprawie internowania – sprawa *Korematsu v. Stany Zjednoczone*

Fred Korematsu był Amerykaninem pochodzenia japońskiego, który odmówił zgłoszenia się do obozu dla internowanych, tym samym popełniając przestępstwo, według prawa przyjętego przez Kongres Federalny w marcu 1942 roku. Został aresztowany przez policję w Oakland w stanie Kalifornia. Jego sprawa trafiła do sądu w 1944 roku, dzięki pomocy Amerykańskiej Unii Praw Obywatelskich (ACLU). Korematsu w swojej skardze sądowej zarzucił władzom m.in. pogwałcenie V poprawki do konstytucji, stanowiącej m.in., że nikt nie może być pozbawionym życia, własności i mienia bez praworządnego wymiaru sprawiedliwości (*due process of law*) oraz poprawki XVI, która w zdaniu drugim powiada:

„W żadnym Stanie nie wolno uchylać ani stosować ustaw, które ograniczałyby prawa i wolności obywateli Stanów Zjednoczonych; w żadnym Stanie nie wolno też jakiegokolwiek osoby pozbawić życia, wolności lub mienia bez praworządnego wymiaru sprawiedliwości, jak również odmówić komukolwiek na obszarze własnej jurysdykcji równej ochrony prawnej”<sup>15</sup>.

Jak podkreśla Leszek Garlicki – początkowo XIV poprawkę odnoszono do Afroamerykanów, ale już w orzeczeniu *Yick Wo v. Hopkins* z 1886 roku stwierdzono, iż chroni ona przed wszelkimi dyskryminacyjnymi kwalifikacjami odwołującymi się do rasy, koloru skóry czy narodowości. Na tej podstawie zakaz dyskryminacji odniesiono m.in. do Chińczyków i Japończyków<sup>16</sup>.

W grudniu 1944 r. Sąd Najwyższy w sprawie Korematsu orzekł aprobująco wobec polityki przesiedleń i internowań, chociaż zdania sędziów były podzielone (6 głosów „za” konstytucyjnością tych praktyk, 3 głosy „przeciw”). Zdaniem większości – „bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa publicznego najwyższego stopnia” uzasadniało podjęcie takich kroków. Sędzia Frank Murphy w swojej opinii odrębnej – zakwestionował uległość Sądu Najwyższego wobec wojskowych i odrzucił orzeczenie jako restrykcję motywowaną względami rasowymi, będącą pozbawieniem praw konstytucyjnych w sposób rzadko spotykany w historii USA, uznając taki werdykt za „legalizację rasizmu”<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Na podstawie – S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska, *Sąd Najwyższy USA. Prawa i wolności obywatelskie*, b.r. i m. wyd., s. 250-251.

<sup>16</sup> L. Garlicki, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław 1982, s. 330.

<sup>17</sup> R. Polenberga, *Amerykański „front wewnętrzny”*..., op. cit., s. 288-289.



Wyżej wymieniony sędzia stwierdził ponadto, że internowanie jest nadużyciem władzy i upadkiem „w ohydny otchłań rasizmu”. Natomiast inny sędzia Robert H. Jackson wyraził się następująco: „Jeśli wojskowi nie umieją postępować zgodnie z konstytucją, ja nie będę konstytucji naginać, by ich wysiłki okazały się stosowne”<sup>18</sup>.

W wyroku *Korematsu vs Stany Zjednoczone* Sąd Najwyższy opracował kryteria oceny spraw z zakresu równej ochrony prawnej. Uznał, iż wszelkie podziały ze względu na rasę muszą podlegać „ściśłemu badaniu” i mogą zostać uznane za zgodne z konstytucją, gdy przemawia za takim krokiem „przemóżny interes władz” i tylko wówczas, gdy takie rozróżnienie w oparciu o kryterium rasowe jest „absolutnie konieczne”, ze względu na realizację celu wchodzącego w grę przepisu<sup>19</sup>.

W tej ważnej sprawie reprezentujący większość sędziów Hugo Black przedstawił opinię, w której stwierdził, że nieodparta konieczność publiczna czasami może usprawiedliwiać istnienie takich właśnie ograniczeń. Zarazem – władze wojskowe nie są w stanie odróżnić obywateli lojalnych od nielojalnych wobec USA. Obowiązkowe wykluczenie szerokich grup społecznych z ich domostw może być usprawiedliwione nadzwyczajnymi okolicznościami i wówczas obowiązek ochrony praw musi ustąpić przed realnie istniejącym niebezpieczeństwem. Według tej opinii Korematsu nie został przesiedlony z powodu swojej rasy, a z powodu wojny z Japonią i obawy wojskowych o dokonanie przez nią inwazji na Zachodnie Wybrzeże USA i stąd zachodziła konieczność użycia takich środków bezpieczeństwa. Przywołał też aprobatę Kongresu Federalnego wobec takich poczynań czynników wojskowych<sup>20</sup>.

Stwierdzając zgodność praktyk przesiedleńczych i internowania ludzi z sytuacją szczególnego zagrożenia wojennego, Sąd Najwyższy nawiązał w sprawie Korematsu do doktryny „wyraźnego i bezpośredniego niebezpieczeństwa” ogłoszonej w 1919 roku, a dopuszczającej możliwość ograniczenia konstytucyjnych praw obywateli, jeśli wymaga tego sytuacja, podkreślając zarazem wyjątkowość takich rozwiązań<sup>21</sup>.

Warto przytoczyć jeszcze inne orzeczenia poza sprawą Korematsu. Zanim na wokandę Sądu Najwyższego weszła ta kwestia, chronologicznie pierwszy był w odniesieniu do sądowej kontroli zasadności internowań werdykt w sprawie *Hirabayashi vs. Stany Zjednoczone* z roku 1943. Sędziowie jednogłośnie orzekli, że godzina policyjna obejmująca tylko obywateli USA pochodzenia japońskiego była zgodna z konstytucją. Mało tego, uznając jakkolwiek dyskryminację rasową

<sup>18</sup> J. Jastrzębska-Szklarska, B. Szklarski, *Japończycy pod ścisłym nadzorem*, „Newsweek” 17.02.2002, s. 43.

<sup>19</sup> S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska, *Sąd Najwyższy USA...*, op. cit., s. 68.

<sup>20</sup> *Basic readings in U.S. democracy...*, ed. M. I. Urofsky, op. cit., s. 375-376.

<sup>21</sup> L. Garlicki, *Ewolucja praw obywatelskich w prawie amerykańskim*, [w:] *Prawa człowieka w Stanach Zjednoczonych*, red. L. Pastusiak, Warszawa 1985, s. 43.

w prawie za „nieznośną dla wolnych ludzi”, zarazem usprawiedliwiono ją wobec Amerykanów pochodzenia japońskiego z powodu – „związków rasowych” tychże z japońskim wrogiem<sup>22</sup>.

W powyższym orzeczeniu stwierdzono też, że V poprawka do konstytucji nie zawiera klauzuli równej ochrony prawa oraz zakazuje Kongresowi uchwalania tylko takich ustaw, w których dyskryminacja sięga pułapu pozbawienia prawidłowego wymiaru sprawiedliwości<sup>23</sup>.

W innej sprawie – *Ex parte Endo* – jeden z okręgowych sądów federalnych przez ponad dwa lata zwlekał z wydaniem orzeczenia w sprawie zasadności internowania Amerykanki pochodzenia japońskiego Mitsuje Endo, pomimo iż w lipcu 1942 roku zaskarżyła ona decyzję o swoim internowaniu, powołując się na opisywany wyżej przywilej *habeas corpus*. Dopiero w grudniu 1944 roku jej sprawa stała się przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego USA, który orzekł o bezprawnym osadzeniu jej w obozie przesiedleńców<sup>24</sup>.

W jeszcze innym przypadku – *Duncan vs. Kahanamoku* Sąd Najwyższy dopiero po zakończeniu II wojny światowej orzekł o nielegalności nałożenia na ludność cywilną Hawajów rygorów stanu wojennego w trakcie wojny. Orzeczenie zapadło w 1946 roku, a zatem nie mogło być uznane za efektywny środek kontrolny sądu wobec zarządzeń władz publicznych w czasie ustanawiania tych ograniczeń<sup>25</sup>.

#### **4. Zmagania japońskiej grupy etnicznej o ustawowe uznanie krzywd i zadośćuczynienie za lata internowania**

Pierwsze podejście do kompensacji krzywd Amerykanów pochodzenia japońskiego miało miejsce w 1948 roku i wiązało się z uchwaleniem przez Kongres Aktu roszczeń ewakuacyjnych. Jednak zgodnie z jego postanowieniami, byli internowani musieli przedstawić dokumentację utraconego mienia, a niewiele osób takową sporządziło, gdyż nie było na to czasu w związku z wysiedleniami. Wówczas na podstawie tej ustawy wypłacono tylko 37 milionów dolarów, czyli około 200 dolarów na każdą rodzinę, która skorzystała z tej drogi.

W 1970 roku narodowa konwencja Obywatelskiej Ligi Amerykanów Pochodzenia Japońskiego, licząca 27 tys. członków, przyjęła rezolucję domagającą się podjęcia starań o zadośćuczynienie. Grupa członków tej organizacji w Seattle

<sup>22</sup> R. Polenberga, *Amerykański „front wewnętrzny”...*, op. cit., s. 288.

<sup>23</sup> L. Garlicki, *Sąd Najwyższy...*, op. cit., s. 316, przypis nr 2.

<sup>24</sup> K. Wójtowicz, *Uprawnienia nadzwyczajne...*, op. cit., s. 156.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 149.

doprowadziła do uchylenia zarządzenia wykonawczego nr 9066, które nigdy dotąd nie zostało formalnie odwołane. Uczynił to w 34. rocznicę jego wydania, dopiero w 1976 roku, prezydent Gerald Ford. Przy wspomnianej wyżej Organizacji powstał Komitet do spraw Zadośćuczynienia, a na jego czele stanął John Tateishi, który rozpoczął kampanię lobbingową w tej kwestii. W grę wchodziły też rozmowy z kongresmenami i senatorami pochodzenia japońskiego. Pod koniec lat 70. społeczność Amerykanów pochodzenia japońskiego liczyła w USA 760 tys. osób<sup>26</sup>.

W roku wyborów prezydenckich, 31 lipca 1980 roku, prezydent James Carter podpisał ustawę na mocy której powołano Komisję do spraw Przesiedleń i Internowania Osób Cywilnych w Czasie Wojny. W jej skład wchodziło 9 osób (3 nominowane przez prezydenta, 3 przez Senat i 3 przez Izbę Reprezentantów). Miała ona na celu dokonanie przeglądu wydarzeń i okoliczności związanych z wydaniem zarządzenia wykonawczego nr 9066 i konsekwencji z tego wynikających oraz przegląd dyrektyw wojskowych, które doprowadziły do przesiedleń i internowania, wraz z przedstawieniem odpowiednich rekomendacji dla procesu kompensacyjnego. W latach 1980-1982 Komisja przesłuchiwała w wielu miejscach pracowników rządowych, historyków i byłych internowanych. Raport z jej prac został przedłożony Kongresowi w lutym 1983 roku, liczył 467 stron i nosił tytuł „Pozbawienie wolności osobistych”. Internowania i przesiedlenia uznano w nim za bezprawne<sup>27</sup>. Stwierdzono w nim także, iż „zagrożenie bezpieczeństwa, jakim uzasadniono ówczesną decyzję, opierało się na wielce wątpliwych przesłankach”<sup>28</sup>.

W dniu 6 października 1983 roku w Izbie Reprezentantów Kongresu USA został złożony projekt ustawy – „Akt wolności obywatelskich”, implementujący w zamyśle jego protagonistów rekomendacje wspomnianej Komisji. W Podkomitecie do spraw Prawa Administracyjnego Komitetu do spraw Sądownictwa Izby Reprezentantów zeznawał m.in. generał Karl Bendetsen, kierujący wojskową częścią akcji przesiedleń i internowań. Zaoponował on wobec ustaleń Komisji z lat 1980-1982, iż to histeria wojenna i uprzedzenia rasowe były głównymi motywami takich poczynań władz. Przywołał przechwycone przez Amerykanów japońskie depeche dyplomatyczne, wówczas utajnione, które istotnie dowodziły, że intencją wywiadu japońskiego jest pozyskanie Amerykanów pochodzenia japońskiego do działalności szpiegowskiej i zbierania informacji przeciwko Stanom Zjednoczonym. Z jednej strony krytycy działań Komisji zarzucili jej, że nie wzięła pod

<sup>26</sup> C. Naito, E. Scott, *Na przekór przeciwnościom...*, op. cit., s. 3-6.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 6-7.

<sup>28</sup> Takie sformułowanie znalazło się w gazecie „International Herald Tribune” relacjonującej prace Komisji – zob. W. Sokolewicz, *Prawa i wolności osobiste w latach osiemdziesiątych – dwa kroki wstecz*, [w:] *Prawa człowieka w Stanach Zjednoczonych*, op. cit., s. 292.

rozważę treści tychże depesz. Z drugiej strony paru świadków podważyło wartość dowodową tych dokumentów, wskazując na zawarte w nich liczne błędy i to, że nie zawsze odnosiły się do faktów. W trakcie dyskusji nad projektem tej ustawy spory wywoływała m.in. sprawa zasadności posłużenia się kompensacją finansową wobec tej grupy etnicznej. Te i inne kwestie doprowadziły do zaniechania dalszych prac.

Na początku stycznia 1985 roku ponownie w Izbie Reprezentantów przedłożono „Akt wolności obywatelskich”, a 2 maja 1985 roku złożono identyczny projekt w Senacie. Jego treść była identyczna jak tego pierwszego z 1983 roku. Poparł go m.in. wpływowy senator Robert Dole (kandydat na prezydenta USA z ramienia Partii Republikańskiej w 1996 roku). W trakcie prac legislacyjnych na tym etapie udało się zwolennikom projektu uzyskać oświadczenie sądowe mówiące, że rząd federalny nie dokonał udostępnienia Sądowi Najwyższemu kluczowych informacji, mogących wpłynąć na jego rozstrzygnięcia w sprawie podtrzymania nakazu internowania. Stanowiło to swoiste postscriptum do m.in. omówionej wyżej sprawy *Korematsu vs. Stany Zjednoczone*. Jednakże, również i drugie podejście legislacyjne nie okazało się być tym ostatnim.

Dnia 6 stycznia 1987 roku w Izbie Reprezentantów złożono po raz trzeci projekt zatytułowany „Akt wolności obywatelskich”. Finalnie, po ponownym jego przepracowaniu, została on uchwalony przez Izbę stosunkiem głosów 243 „za” do 141 „przeciw”. W Senacie ta propozycja legislacyjna została zarejestrowana 21 kwietnia 1987 roku, jednak prace nad nią rozpoczęły się dopiero rok później. Finalnie, po wielu dyskusjach, także związanych z zasadnością kompensat w dobie deficytu budżetowego, 20 kwietnia 1988 roku, Senat uchwalił ustawę stosunkiem głosów 69 „za” do 27 „przeciw”. Dnia 10 sierpnia 1988 roku w Białym Domu prezydent Roland Reagan podpisał uroczyście ustawę o zadośćuczynieniu. 44 lata od zakończenia internowań nastąpiła możliwość kompensacji doznanych krzywd.

## Zakończenie

Internowanie Amerykanów pochodzenia japońskiego w latach 1942-1944 stanowiło przykład złamania wielu fundamentalnych praw i wolności człowieka, a także podstawowych zasad prawa, jak zakaz stosowania odpowiedzialności zbiorowej i nakaz indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Jak zaznaczają badacze tematyki – to internowanie ukazało słabość demokracji z zasadami rządów prawa i konstytucyjnymi gwarancjami praw obywatelskich w sytuacji nadejścia godziny ciężkiej

próby<sup>29</sup>. Było to jedno z największych pogwałceń praw człowieka w historii USA. Przywołany już wyżej sędzia Frank Murphy, w swojej odrębnej opinii w sprawie Korematsu wskazał też na niebezpieczeństwo braku oznaczonych granic władzy sił zbrojnych w stanach nadzwyczajnych. Zastosowanie procedury internowania zniszczyło indywidualną godność jednostki i mogło skutkować akcjami dyskryminacyjnymi wobec różnych grup mniejszości w przyszłości. Jakże aktualne dziś w USA i nie tylko są słowa Murphy'ego, że dyskryminacja rasowa w żadnej formie i w żadnym stopniu nie znajduje usprawiedliwienia tak długo, jak zachowujemy nasz demokratyczny styl życia, a amerykański eksperyment cechuje się respektem dla wszystkich praw i wolności gwarantowanych przez konstytucję<sup>30</sup>.

Jaka lekcja dla demokratycznego świata wypływa z opisywanego tu amerykańskiego doświadczenia – nie pierwszego wszak ani ostatniego – z upadku rządów prawa z powodu rządów ludzi lekceważących prawa? Jedną z tych lekcji jest ostrożność w posługiwaniu się przez rządzących klauzulami limitacyjnymi praw i wolności ludzkich, będących zarazem pojęciami nieostrymi, ze swojej istoty subiektywnymi, uznaniowymi, a przez to instrumentalizowanymi przez decydentów politycznych pod różnymi szerokościami geograficznymi. Dotyczy to takich klauzul, jak np. bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo publiczne, porządek publiczny, bezpieczeństwo państwa, ochrona żywotnych interesów państwa. Istnieje stałe niebezpieczeństwo nadinterpretacji tych pojęć w imię doraźnej potrzeby mobilizacji społeczeństwa „przeciwko” komuś/czemuś. Rozszerzająca interpretacja tych klauzul w historii dawniejszej i nowszej skutkowałą ograniczeniami wolności osobistej i brakiem bezpieczeństwa osobistego. Dlatego istotną rolę w zapobieganiu takim tendencjom odgrywają zasady ustrojowe podziału i równoważenia się władz, czy niezależności i niezawisłości sądownictwa, włącznie z sądownictwem konstytucyjnym, a z gwarancji materialnych wymienić można tytułem przykładu: silne społeczeństwo obywatelskie, wysoki poziom kultury prawnej i politycznej. Ostatnio głośne stało się użycie klauzuli bezpieczeństwa narodowego przez propekińskie władze Hongkongu w odniesieniu do zamknięcia 24 czerwca 2021 roku ostatniego ukazującego się tam niezależnego dziennika „Apple Daily”, właśnie pod pretekstem łamania przez dziennikarzy na łamach tego pisma tejże klauzuli.

Zagadnienie uznania ustawowego i stworzenia mechanizmów kompensacji finansowej za doznane krzywdy różnych wspólnot minionych lat jest w kontekście USA kluczowym wyznacznikiem działalności ruchu *Black Lives Matter* od

---

<sup>29</sup> J. Jastrzębska-Szklarska, B. Szklarski, *Japończycy pod ścisłym nadzorem*, „Newsweek” 17.02.2002, s. 43.

<sup>30</sup> *Basic readings...*, ed. M. I. Urofsky, op. cit., s. 373, 376, 377.

2020 roku. Być może droga ustawowego uznania krzywd połączona z formą kompensacji finansowej zastosowana wobec Amerykanów pochodzenia japońskiego w 1988 roku będzie stanowiła podstawę do legislacyjnego przepracowania kwestii skutków niewolnictwa dla sytuacji ekonomicznej i społecznej Afroamerykanów. Cały czas istotna jest też sprawa sytuacji Indian.

W latach 40. XX wieku – jak ukazano w artykule – uprzedzenia rasowe wobec Azjatów były głównym czynnikiem odseparowania mieszkańców USA o korzeniach japońskich od reszty społeczeństwa i pozasądowego, zbiorowego pozbawienia ich wolności. Dzisiaj rasizm w Stanach Zjednoczonych nie słabnie. Dotyka on stale Afroamerykanów, ale też – ludność o korzeniach azjatyckich, tu w sposób szczególny Amerykanów pochodzenia chińskiego, obwinianych o to, że są roznośicielami „chińskiej zarazy”, czyli wirusa COVID-19. Sinofobiczna postać rasizmu stanowi w USA poważny problem. U podłoża dyskryminacyjnych posunięć legislacyjnych w historii i współcześnie na poczesnym miejscu zawsze znajdowały się m.in. uprzedzenia rasowe oraz narodowościowe. Ta lekcja historii jest stale aktualna do odrobienia w globalnym zestawie zadań pilnych.

### Bibliografia

1. *Basic readings in U.S. democracy*, ed. M. I. Urofsky, Washington D. C. 1994. .
2. Frankowski S., Goldman R., Łętowska E., *Sąd Najwyższy USA. Prawa i wolności obywatelskie*, b.r. i m. wyd.
3. Fuks T., *Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Standardy międzynarodowe i ich realizacja w Polsce*, Warszawa 1996.
4. Garlicki L., *Ewolucja praw obywatelskich w prawie amerykańskim*, [w:] *Prawa człowieka w Stanach Zjednoczonych*, red. L. Pastusiak, Warszawa 1985.
5. Garlicki L., *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych* Ameryki, Wrocław 1982.
6. Grodzins M., *American Betrayed. Politics and the Japanese Evacuation*, New York 1949.
7. *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 4: 1917-1945, red. A. Bartnicki, D. T. Critchlow, Warszawa 1995.
8. Jastrzębska-Szklarska J., Szklarski B., *Japończycy pod ścisłym nadzorem*, „Newsweek” 17.02.2002.
9. Naito C., Scott E., *Na przekór przeciwnościom. Kampania w Kongresie USA. dla zadośćuczynienia Amerykanom pochodzenia japońskiego*, Materiały Kennedy School of Government, Harvard University, b.r. wyd., tłum. P.Ś. dla Letniej Szkoły dla Młodych Liderów Społecznych i Politycznych przy Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana, edycja letnia – lipiec 1996.
10. Polenberg R., *Amerykański „front wewnętrzny” podczas II wojny światowej*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 4: 1917-1945, red. A. Bartnicki, D. T. Critchlow, Warszawa 1995.
11. *Prawa człowieka w Stanach Zjednoczonych*, red. L. Pastusiak, Warszawa 1985.
12. Sokolewicz W., *Prawa i wolności osobiste w latach osiemdziesiątych – dwa kroki wstecz*, [w:] *Prawa człowieka w Stanach Zjednoczonych*, red. L. Pastusiak, Warszawa 1985.
13. Wójtowicz K., *Uprawnienia nadzwyczajne prezydenta Stanów Zjednoczonych*, Wrocław 1995.

**The constant conflict between the freedom of the individual and the security of the state. On the example of the US government internment of Japanese Americans in 1942–1944**

**Abstract**

This article presents the issue of the internment of representatives of the Japanese ethnic group living on the west coast of the United States of America, after Japan's attack on Pearl Harbor. The essence of this controversial move was discussed, some constitutional aspects of the response of US state organs in the state of emergency, the judicial control of the internment of Japanese American citizens on the example of the *Korematsu* case, as well as the struggle of the Japanese ethnic group in the USA for statutory recognition of their injuries due to internment during World War II.

**Keywords:** japanese ethnic group, US Constitution, USA, internment, national security, *Korematsu* case